

Wczesnym rankiem
na komisariacie...



Dogman był
bardzo nachalny.



Puszczaj, Dogmanie!
Zostaw!!!



NO PRZESTAŃ!!!



Noo, co
jest?



urodziny
szefa





A teraz pomyślmy
o prezentach!



Co można
by mu dać?



Hmmm... Szef ciągle
o czymś zapomina.



Już wiem! Podarujemy
mu te żelki na głowę,
żeby się ogarnął!



Dobry pomysł!!!



Co jeszcze?



Już wiem! Szef jest
bardzo samotny.



Może podarujemy mu
jakieś zwierzątko, żeby
miał towarzystwo.



Dobra, ale jakie?



Może rybkę?



To jest pomysł! Rybki
są bardzo przyja-
cielskie.



...i nie paskudzą
tak jak psy,
i nie śmierdzą.





Hej, musimy się
pośpieszyć! Szef
będzie tu za **DWIE**
minuty!



No to kto skoczy
do sklepu po rybkę?



Kto kupi rybkę,
no kto?



Kto jest grzecznym
kupowaczem rybek?



Dogman tak się
zachwycił, że aż fiknął



KOZIOŁKA!

